



Lubelska Izba Rolnicza

Stanowisko Zarządu Lubelskiej Izby Rolniczej z dnia 16 listopada 2017 r. w sprawie uboju rytualnego w Polsce.

Zarząd Lubelskiej Izby Rolniczej apeluje o odrzucenie projektu zmiany ustawy o ochronie zwierząt. Izby rolnicze w połowie 2014 roku w całej Polsce zebrały 130 tys. podpisów odnośnie ustawy o ochronie zwierząt. Głównym postulatem samorządu rolniczego było przywrócenie zgody na przeprowadzanie w rzeźni uboju zwierząt bez uprzedniego ogłuszania. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10 grudnia 2014 r. uznał za niekonstytucyjny zakaz wykonywania uboju rytualnego i przyznał gminom wyznaniowym możliwość wykonywania takiego uboju. Tym samym pozwolił na wykonywanie uboju rytualnego w Polsce.

Zarząd LIR apeluje o zachowanie wolności gospodarczej w Polsce. Najwięcej na zakazie uboju rytualnego w Polsce tracą rolnicy i branża przetwórcza. Ponowne wprowadzenie zakazu uboju rytualnego doprowadzi do znacznego obniżenia eksportu polskiej wołowiny do krajów bliskiego wschodu. Są to najbardziej atrakcyjne rynki zbytu, dlatego roczne straty polskiej gospodarki mogą sięgnąć nawet 2 mld zł. Na eksport wysyłane jest 80% krajowej produkcji wołowiny. Nasze miejsce na tych rynkach zajmą producenci z innych krajów Unii Europejskiej.

W większości państw członkowskich UE oraz EFTA dokonywany jest ubój zwierząt zgodnie z obyczajami religijnymi, czyli bez ogłuszania. Taki ubój dopuszczony jest w Czechach, Belgii, Bułgarii, Danii, Francji, Niemczech, Grecji, Holandii, Wielkiej Brytanii, Irlandii i Portugalii. A w niektórych krajach, takich jak Austria, Finlandia, Słowacja i Estonia obowiązują ograniczenia. Bezwzględny zakaz uboju bez ogłuszania występuje jedynie w Szwecji, Norwegii i Szwajcarii. Brak jednolitych uregulowań prawnych w tym zakresie w UE powoduje naruszenie zasady równości i konkurencyjności dla wszystkich krajów wspólnoty.

Wprowadzenie ponownego zakazu uboju rytualnego w Polsce, pozbawi setki osób miejsc pracy w branży mięsnej, która wciąż cierpi z powodu rosyjskiego embarga oraz zamknie szansę na utrzymanie konkurencyjności na rynku europejskim i światowym. Polscy parlamentarzyści powinni myśleć i dbać o krajowych producentów i przetwórców, a nie ułatwiać naszym konkurentom przejmowanie rynków zbytu.

Nasze stanowisko jest rozsądną przeciw wagą dla obdarzonych dużą dozą skrajnych emocji tzw. „obrońców zwierząt”. Postawa „obrońców” szkodzi polskiej gospodarce i jest nieodpowiedzialna, gdyż nie proponuje niczego w zamian i przynosi tylko straty. Nasze stanowisko zmierza do wzmocnienia polskiego rolnictwa, które jest jednym z ważniejszych gałęzi naszej gospodarki.

Apelujemy więc o odrzucenie projektu zmiany ustawy i pomoc polskim rolnikom oraz przetwórcom, by mogli na równych prawach konkurować na rynku Unii Europejskiej.

PREZES
Lubelskiej Izby Rolniczej

Prof. Burek